

Pichcenie konfliktów społecznych

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Od kilku dekad władza w Polsce rozsadzana jest krzyżującymi się konfliktami sprzecznych stref wpływów. Immanentną cechą tego systemu jest zarządzanie społeczeństwem poprzez mnożenie konfliktów społecznych.

Owocuje to regularnymi wydarzeniami wszczynanymi pod osłoną nocy przez nieustalonych sprawców, w których opinia publiczna dostrzega przejawy różnorodnych konfliktów społecznych, które de facto rozkwitają, ale jako następstwo prowokacji. Wśród nich żywe są zwłaszcza prowokacje konfliktów religijnych — gdyż jest to materia silnie związana ze sferą emocjonalną, więc łatwo ją rozkołysać.

Modelowym tego przykładem było podpalenie cerkwi na [Grabarce](http://pl.wikipedia.org/wiki/Grabarka_%28g%C3%B3ra%29) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Grabarka_%28g%C3%B3ra%29) (święta góra u podnóża której znajduje się lecznicze źródło). To dla prawosławnych sprawa podobna, jakby ktoś katolikom spalił Jasną Górę. Na ścianie wschodniej buchnęły wówczas emocje i galopująco zaczęło rosnać napięcie katolicko-prawosławne. Władza lokalna stanęła jednak na wysokości zadania i szybko ujęła sprawcę — psychicznie chorego. Miejscowi z Siemiatycz uważają jednak, że był to typowy kozioł ofiarny, którego władza dała ludowi, by uspokoić potencjalnie poważny konflikt społeczny.

W istocie była to prowokacja, której wyrazisty był podtekst polityczny: pożar wydarzył się w roku 1990 czyli wtedy gdy Polska była wyjmowana z bloku wschodniego i wkładana do bloku zachodniego. Budowanie murów społecznych na granicy z Białorusią między Polakami a Białorusinami było wzmocnieniem nowego przetasowania geopolitycznego. Tym bardziej, że akurat na tej granicy było najmniej barier historycznych, Białorusini tworzyli z Polakami dobre sąsiedztwo.

Od tamtej pory tego typu wydarzenia mnożą się, przy czym najgorsi dziennikarze odmalowują je jako elementy konfliktów międzywyznaniowych, de facto stając się twórcami takich konfliktów. Sprawców się nie odnajduje.

Władza zaś jakby starała się eskalować różne zarzewia konfliktów, np. rewitalizuje się odrębności kaszubskie i śląskie w formach dość resentymentalnych, w których pojawiają się akcenty antypolskie. Notabene, Donald Tusk był swego czasu orędownikiem kaszubskiego separatyzmu, domagając się autonomii dla Kaszubów, z prawem do własnego rządu, własnej waluty i własnej armii.

W ubiegłym roku prowokatorzy zdewastowali meczet polskich Tatarów, czyli najmniej konfliktowej i najbardziej zintegrowanej mniejszości kulturowej w Polsce. Nabazgrołono przy tym na miejscu zdarzenia symbol Polski Walczącej. Trzeba być oczywiście kompletnym osłem, by wiązać takie wydarzenie z polskim społeczeństwem czy polskim patriotyzmem. Mimo tego pseudodziennikarze pichcili z tego konflikt katolicko-tatarski oraz polsko-islamski.

Obecnie w trakcie świąt oraz tuż po dziesiątej rocznicy od śmierci Jana Pawła II pojawiła się nowa prowokacja: [zdeastowany cmentarz żydowski w Olkuszu](http://www.facebook.com/ziemia.olkuska/posts/844419888965290?_fns) (http://www.facebook.com/ziemia.olkuska/posts/844419888965290?_fns) w którym na przewracanych nagrobkach nabazgrołono podpisy papieskie. Trzeba być człowiekiem całkowicie pozbawionym jakiegokolwiek zrozumienia rzeczywistości społecznej, by wiązać to wydarzenie z katolicyzmem. Mimo tego już słyhać majaki obciążające za dewastację „fanów JP2” oraz antysemityzm.



Adam Szydłowski dodał 3 nowe zdjęcia.

Cmentarz żydowski w Olkuszu. Dlaczego? 😞

Materiał ten został opublikowany przez [Adama Szydłowskiego](http://www.facebook.com/jonabedzin) (<http://www.facebook.com/jonabedzin>), odtąd szeroko się niesie w mediach społecznościowych.

Nie dajcie się — obie strony — wkręcać w konflikty społeczne, które pichcą Wam pozostający w cieniu „nieznani sprawcy”. Być może jest to zresztą kolejna odsłona budowania czarnego PR społeczeństwa polskiego.



W poprzednich tekstach opisywałem istotę tzw. polityki piastowskiej w Polsce (czyli rodzimej). Esencją tej polityki było wygaszanie i niwelowanie konfliktów społecznych i budowanie synergii. Tylko taka polityka rozwijała Polskę. Jej przeciwieństwem były rządy degeneratywne, których elementem była władza oparta na eskalowaniu konfliktów społecznych. W XVII w. w czasie panowania każdego króla z dynastii Wazów oraz Wettynów — w Polsce nie tylko eskalowano konflikty społeczne ale i za każdego z nich toczyły się w Polsce wojny domowe. W przeciwieństwie do nich żaden król, któremu polska klasa średnia (szlachta) nadawała miano „Piastów” (Michał Wiśniowiecki oraz Jan Sobieski) — nie wywołał wojen domowych, lecz dążył do niwelowania konfliktów społecznych.

Warto pamiętać o tym, że konflikty społeczne nie są elementem normalnym, lecz efektem złej władzy i złego systemu. Dobra władza i dobre media realizują politykę piastowską obliczoną na wygaszanie tego co dzieli i rozbija społeczeństwo. Tak rodzi się prawdziwa siła.

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012), [Zapomniane dzieje Polski](#) (2014).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-04-2015)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9829) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9829>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl